

Prawosławny Punkt Duszpasterski
pw. św. męcz. archim. Grzegorza (Peradze)

Biały Anioł

Nr 9 (9)

14 grudnia 2008 r.



XXVI NIEDZIELA PO PIĘCDZIESIĄTNICY

NIEDZIELA ŚWIĘTYCH PRAOJCÓW

Męcz. Firsza, Leukiusza, Filemona, Apollona, Ariana i Kalinika.

Ewangelia według św. Łukasza (14, 16 – 24)

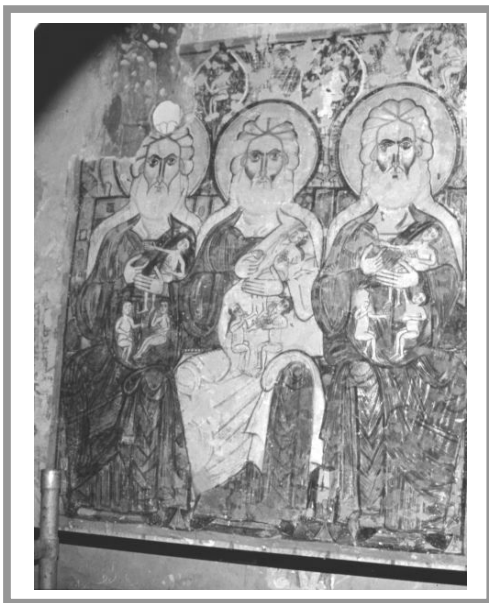
W owym czasie opowiedział Jezus taką oto przypowieść: «Pewien człowiek wyprawił wielką ucztę i zaprosił wielu. Kiedy nadszedł czas uczyty, posłał swego sługę, aby powiedział zaproszonym: Przyjdźcie, bo już wszystko jest gotowe. Wtedy zaczęli się wszyscy jednomyślnie wymawiać. Pierwszy kazał mu powiedzieć: "Kupiłem pole, muszę wyjść, aby je obejrzeć; proszę cię, uważaj mnie za usprawiedliwionego!" Drugi rzekł: "Kupiłem pięć par wołów i idę je wypróbować; proszę cię, uważaj mnie za usprawiedliwionego!" Jeszcze inny rzekł: "Poślubiłem żonę i dlatego nie mogę przyjść". Sługa powrócił i oznajmił to swemu panu. Wtedy rozgniewany gospodarz nakazał słudze: "Wyjdź co prędzej na ulice i zaułki miasta i wprowadź tu ubogich, ułomnych, niewidomych i chromych!" Sługa oznajmił: "Panie, stało się, jak rozkazałeś, a jeszcze jest miejsce". Na to pan rzekł do sługi: "Wyjdź na drogi i między opłotki i zmuszaj do wejścia, aby mój dom był wypełniony. Albowiem powiadam wam: Żaden z owych ludzi, którzy byli zaproszeni, nie skosztuje mojej uczyty"».

List św. Apostoła Pawła do Kolosan (3, 4 – 11)

Bracia! Gdy się ukaże Chrystus, nasze życie, wtedy i wy razem z Nim ukazecie się w chwale. Zadajcie więc śmierć temu, co jest przyziemne w waszych członkach: rozpuście, nieczystości, lubieżności, złej żądz i chciwości, bo ona jest bałwochwalstwem. Z powodu nich nadchodzi gniew Boży na synów buntu. I wy

niegdyś tak postępowaliście, kiedyście w tym żyli. A teraz i wy odrzucicie to wszystko: gniew, zapalczywość, złość, znieważanie, haniebną mowę od ust waszych! Nie okłamujcie się nawzajem, bo zwlekliście z siebie dawnego człowieka z jego uczynkami, a przyoblekli nowego, który wciąż się odnawia ku głębszemu poznaniu Boga, według obrazu Tego, który go stworzył. A tu już nie ma Greka ani Żyda, obrzezania ani nieobrzezania, barbarzyńcy, Scyty, niewolnika, wolnego, lecz wszystkim we wszystkich jest Chrystus.

Rozważania niedzielne



Królestwa Niebieskiego nie można wyrazić słowami, można je tylko porównać do czegoś istniejącego w tym życiu. Prócz wszystkiego innego, można je porównać do uczty weselnej. Ślub jest dla ludzi radosnym wydarzeniem, a Królestwo Niebieskie jest samą radością. Toteż Królestwo Niebieskie porównuje się do wesela. «Człowiekiem – królem» jest Sam Bóg; «wyprawił wesele swojemu synowi», którym jest Pan nasz Jezus Chrystus. Jeszcze Jan Chrzciiciel nazwał Go Oblubieńcem (J 3, 29), a Sam Pan potwierdził to (Mt 9, 15). Cała historia człowieka, od wygnania Adama z raju do przyjścia Chrystusa, jest przygotowaniem dusz ludzkich do uczty weselnej Syna Bożego; przyjście Chrystusa na świat jest prawdziwym początkiem ślubnej radości; cały czas od przyjścia Chrystusa aż do końca czasu - to kontynuacja w świecie owego wesela. Ale ślubna radość osiąga swoją pełnię dopiero w innym życiu. Przyjście Chrystusa na świat to najradośniejsze wydarzenie dla ludzkości traktowanej jako całość i dla każdej duszy z osobna, jak przyjście oblubieńca do swojej narzeczonej. Ze wszystkich narodów na ziemi przyjście Oblubieńca Chrystusa najradośniej świętować powinien naród judejski, bo naród ten był najbardziej ze wszystkich przygotowany przez Boga na spotkanie z Nim. Przed tym narodem stało zadanie, by jako pierwszy wyszedł na spotkanie Chrystusowi, jako pierwszy poznał i przyjął Go, a potem głosił wszystkim narodom i plemionom dobrą nowinę radości i zbawienia. Toteż w oryginale Ewangelii mówi się w liczbie mnogiej: «wyprawił uczty weselne dla syna swojego». Bowiem przyszedł oczekiwany Oblubieniec do

starotestamentowej synagogi judejskiej; przyszedł Oblubieniec do każdej duszy ludzkiej szukającej zbawienia, życia i radości; przyszedł Oblubieniec do całe; stworzonego rodzaju ludzkiego, do wszystkich narodów i plemion. A tak, jak wielka jest miłość Boga do ludzi, równie wielkie są zaślepienie i złość grzeszników na ziemi. Powiedziano: «Przyszedł do swoich, a swoi Go nie przyjęli» (J 1, 11). Najpierw więc przyszedł On do tych, których najdłużej i najbardziej przygotowywał, którzy mieli być Jego oblubienicą – do narodu judejskiego.

Ks. Artur Aleksiejuk

Zdaniem Ojców i nie tylko...

«Ten dzień, o Panie, uweselił królów, kapłanów, proroków; w nim się spełniły ich proroctwa.

Dzisiaj Panna porodziła Emmanuela w Betlejem; dzisiaj się urzeczywistniło proroctwo Izajasza.

Dzisiaj Ten się narodził, co w księdze ludów liczy; psalm wyśpiewany przez Dawida dzisiaj się ziścił.

„Wzeszła gwiazda z Jakuba, powstało berło z Izraela" (Lb 24, 17); proroctwo Balaama znalazło wyjaśnienie.

Królewskie błysło światło w królewskim Efraimie, dzisiaj się wypełniło błogosławieństwo Jakuba.

Dzisiaj drzewo życia śmiertelnym niesie ufnosć; niejasne słowo Salomona znalazło wyjaśnienie.

Dzisiaj Dziecię się narodziło, nazwane cudem (Iz 9, 6); bo cud to przecież, iż Bóg przyszedł jako Dziecię.

Adam złożył winę na Ewę, co wyszła z niego; dzisiaj Ewa zmyła z Adama winę rodząc Zbawcę.

Zakwitła laska z Aarona, wydało owoc uschłe drzewo; dzisiaj wyjaśnił się symbol w dziewiczym łonie Matki.

Ze skarbca Twego, Panie, ze skarbów Twego Pisma pozwól zaczerpnąć imiona sprawiedliwych, tęskniących za Twym przyjściem.

Ów Set, który zajął miejsce Abla, czekał na Syna, aby przez Jego śmierć stępał miecz, który Kain podniósł na stworzenie.

Noe oglądał synów Bożych, którzy byli czysti, lecz wnet stali się nieczysti; czekał na czystego Syna, by cudzołożnice stały się przez Niego czyste.

W swym miłosierdziu Sem i Jafet czekali na miłosiernego Syna, by przyszedł i uwolnił Kanaan z jarzma grzechu.

Na Niego czekał Melchizedek, wyglądał Go następca, by ujrzeć Pana kapłaństwa, jak wybieli hyzopem stworzenie.

Na Niego czekał Aaron świadom, że skoro jego laska pochłoneła węże, to i krzyż Pana pochłonie węże, który pochłonał Adama i Ewę.

Mojżesz widział, jak zawieszony wąż uzdrawiał od ukąszeń żmii; czekał na Tego, co uzdrowi ranę zadaną przez starego węża.

Kaleb niósł na żerdzi winogrono, przyszedł i czekał w nadziei, że zobaczy winorośl, której wino napełni weselem stworzenie.

Za Synem tęsknił Elias, nie widząc Go na ziemi, pomnażał swą wiarę i czystość, by wznieść się i ujrzeć Go w niebie.

Lecz kto wyliczy wszystkich sprawiedliwych, którzy wyglądali Syna? Ich liczby nie obejmą me stale usta.

Dzisiaj cieszą się aniołowie, że czuwający przyszedł, by nas zbudzić, kto będzie spał tej nocy, gdy czuwa wszystko?»

Św. Efreem Syryjczyk

Terminy nabożeństw

W tym tygodniu w naszej cerkwi będą sprawowane następujące nabożeństwa:

- **20 grudnia** (sobota)
Całonocne czuwanie – godz. 18.00.
- **21 grudnia** (niedziela, Świętych Ojców)
Święta Liturgia – 10.00.

Serdecznie zapraszamy!

Adres: 00 – 544 Warszawa, ul. Wilcza 31, <http://www.liturgia.cerkiew.pl>

Nr konta: 33 1240 6074 1111 0010 2337 3609.

Redaktor odpowiedzialny: ks. Artur Aleksiejuk, nr tel. – 603037770.